

Renata Kucharzyk

Instytut Języka Polskiego Polskiej Akademii Nauk w Krakowie

ORCID: <https://orcid.org/0000-0003-3197-0336>

e-mail: renata.kucharzyk@ijp.pan.pl

Między mową a pismem. Elementy dialektalne jako wykładniki oralności w komentarzach internetowych

Between the oral and the written.

Dialectal elements as exponents of orality in Internet comments

Abstrakt

Przedmiotem artykułu jest analiza komentarzy internetowych w kontekście roli, jaką odgrywają w nich elementy proveniencji gwarowej. Cechą charakterystyczną tego internetowego gatunku wypowiedzi, sytuującego się na pograniczu mowy i pisma, jest występowanie składników reprezentujących różne odmiany języka. Elementy dialektalne, pochodzące z kodu prymarnie mówionego, mogą funkcjonować w komentarzach internetowych jako wykładniki oralności. Użycie dialektyzmów wzmacnia ekspresywność, emocjonalność, zaangażowanie, osadza w konkretnym kontekście, a więc nadaje tekstom cechy, które są typowe dla kultury oralnej. Prowadzone w tym artykule rozważania nawiązują do teorii oralności i piśmienności Waltera J. Onga, który wskazuje dwa typy oralności: pierwotną i wtórną. Oralność pierwotna cechuje ludzi niepiśmiennych, natomiast oralność wtórna, związana z komunikacją zapośredniczoną elektronicznie, oparta jest na znajomości pisma. Jak pokazuje analiza ekscerptów z forów internetowych, w użyciu dialektyzmów odzwierciedlają się m.in. następujące cechy oralności pierwotnej: nagromadzenie zamiast analizy – które wiąże się z posługiwaniem się formułami, odtwarzaniem w całości określeń, zwrotów, zdań – redundancja, czyli występowanie elementów nadmiarowych w wypowiedzi, oraz silne nacechowanie agonistyczne, związane z rywalizowaniem, walką. Materiał będący podstawą rozważań pochodzi z lat 2010–2022.

Słowa kluczowe: oralność, piśmienność, komunikacja internetowa, dialektyzmy

Abstract

The article aims at analysing Internet comments in the context of the role dialectal elements play in them. A characteristic feature of this Internet genre, situated on the borderline between speech and writing, consists in the occurrence of components representing different varieties of language. Dialectal elements, originating from a primarily oral code, can function in Internet comments as exponents of orality. Their use enhances expressiveness, emotionality and engagement as well as setting the message

in a specific context, and thus giving such texts characteristics that are typical of oral culture. The presented study refers to Walter J. Ong's theory of orality and literacy. He identifies two types of orality: primary and secondary. The former refers to illiterate people, while the latter, associated with electronically mediated communication, is based on knowledge of writing. As the analysis of excerpts from Internet forums shows, the use of dialectal elements reflects, among others, the following features of primary orality: accumulation instead of analysis – which is associated with the use of formulas, reproduction of terms, phrases and sentences in their entirety; redundancy, i.e. the presence of redundant elements in the utterance; and a strong agonistic character, associated with competition and struggle. The material that is the basis for the presented considerations comes from the years 2010–2022.

Keywords: orality, literacy, Internet communication, dialectal elements

Rozróżnienie na odmianę mówioną i pisaną to jedna z podstawowych opozycji w języku. Odmiana mówiona jest komunikacyjnie podstawowa i ma o wiele dłuższą historię, dopiero bowiem wynalazek pisma pozwolił na utrwalanie mowy. Pomiędzy tymi odmianami istnieją istotne różnice funkcjonalne, stylistyczne i gramatyczne¹. W badaniach językowych przez lata uwypuklano tę opozycję, jednak pojawienie się nowych technologii komunikacyjnych, zwłaszcza internetu, zmusza badaczy języka do nowego spojrzenia na to przeciwstawienie.

Jedną z form wypowiedzi internetowych sytuujących się na pograniczu odmiany mówionej i pisanej są komentarze na forach internetowych. Małgorzata Karwatowska i Beata Jarosz stwierdzają, że „toczone na forach czy czatach dysputy mają charakter pisany, chociaż wiele cech tej komunikacji jest właściwych oralnemu porozumiewaniu się w świecie realnym” (Karwatowska, Jarosz 2013: 111). Te właściwości według wspomnianych badaczek to: „spontaniczność i częsta eliptyczność wypowiedzi, kolokwialna składnia, nasycenie potocznością i ekspresywnością czy używanie wyrazów socjocentrycznych (wyrażających wspólnotę sądów z odbiorcą)” (Karwatowska, Jarosz 2013: 111). Na hybrydyczność komentarza internetowego zwróciła uwagę również Sara Akram. Charakteryzując ten gatunek mowy, podkreśliła, że na poziomie relacji nadawczo-odbiorczych i w warstwie językowej widać łączenie cech ustnej i pisanej odmiany języka (Akram 2017).

Obserwacje zmieniającego się obrazu komunikacji w dobie mediów elektronicznych skutkują pojawieniem się nowych terminów nazywających ten rodzaj piśmienności. W nauce funkcjonują określenia *piśmienność oralna* (Farrell 1991: 197), *telepiśmienność* (Mizrach, za: Wilk 2000: 29), *oralność medialna* (Holly 1995, za: Wilk 2000: 23).

¹ Szerzej o różnicach między językiem mówionym a językiem pisany pisze m.in. Aleksander Wilkoń (2000: 35–47).

Już zestaw tych określeń, ale i charakterystyka tekstów publikowanych na forach przywodzą na myśl koncepcję wtórnej oralności Waltera J. Onga. Ten amerykański filozof i badacz języka wskazuje na dwa typy oralności: pierwotną i wtórną. Oralność pierwotna cechuje ludzi niepiśmiennych, natomiast oralność wtórna, związana z komunikacją zapośredniczoną elektronicznie, oparta jest na znajomości pisma. W.J. Ong wymienia m.in. takie cechy oralności pierwotnej, jak: addytywność (w przeciwieństwie do upodrzednienia występującego w języku pisanym), nagromadzenie zamiast analizy, redundancja, zachowawczość, osadzenie w ludzkim doświadczeniu, zabarwienie agonistyczne, empatia i zaangażowanie, komunikacyjna homeostaza, sytuacyjność zamiast abstrakcji (Ong 2011: 75–103). „Przekształcenie wyrażeń werbalnych za pomocą elektroniki” – jak stwierdza W.J. Ong (2011: 204) – doprowadziło do powstania zjawiska wtórnej oralności. Ten typ oralności wykazuje z jednej strony wiele elementów zbliżonych z oralnością pierwotną, z drugiej – jej się przeciwstawia. U podstaw wtórnej oralności leży bowiem pismo, więc nie może być mowy o powrocie do oralności pierwotnej, ponieważ jego znajomość ma nieodwracalny wpływ na oblicze komunikacji. Amerykański filozof dowodzi:

Osoby, które zinterioryzowały pismo, nie tylko piszą, lecz także mówią »piśmiennie«, innymi słowy: organizują – z różnym natężeniem – nawet swe wypowiedzi oralne wedle wzorców myślenia i werbalizowania, których by nie znali, gdyby nie umieli pisać (Ong 2011: 102).

Samo pojęcie *oralności* bywa bardzo różnie rozumiane. Przemysław Czaplński, przyjmując perspektywę literaturoznawcy, stwierdza, że ten termin:

W wąskim rozumieniu oznacza ekspresję słowną, w ujęciu szerszym odsyła do czterech grup zagadnień: 1) specyficznych cech dzieła mówionego (poetyka oralności); 2) kompleksu zjawisk związanych z komponowaniem, wygłaszaniem i transmisją dzieł mówionych (tradycja ustna); 3) organizacji społeczeństwa związanej z komunikacją ustną (kultura oralna); 4) typu interakcji społecznej (oralność jako wykonanie i jako działanie) (Czaplński b.d.).

W tym miejscu interesować nas będzie oralność jako typ komunikacji oparty na języku mówionym². Przedmiotem badań są dialektyzmy występujące na forach internetowych w kontekście wspomnianej teorii wtórnej oralności. Postaramy się udowodnić, że dialektyzmy w komentarzach internautów są eksponentami oralności.

² Warto zauważyć, że niektórzy badacze utożsamiają *oralność* z *mówionością* (Warchala 2000), niektórzy tylko wypuklają podobieństwa pomiędzy tymi zjawiskami (Kita 2001), inni je konsekwentnie rozgraniczają, choć pojawiają się istotne różnice w definiowaniu terminów (Data 2015; Deskur 2021).

Rozpatrywanie dialektyzmów jako wykładników oralności wydaje się bardzo zasadne. Wystarczy przywołać słowa Jerzego Sierociuka, który gwarrę definiuje jako „język/mowę środowiska oralnego, gdzie całość kultury (także język) przekazywana jest ustnie z pokolenia na pokolenie” (Sierociuk 2017: 73). J. Sierociuk dodaje, że „gwara była – historycznie rzecz traktując – sposobem porozumiewania się ludności niepiśmiennej, analfabetów” (Sierociuk 2017: 73). Pomimo zmieniającej się sytuacji socjolingwistycznej, pomimo tego, że nie ma już mowy o niepiśmiennych mieszkańcach wsi, to bez wątpienia w dalszym ciągu elementy kodu gwarowego są związane przede wszystkim z językiem mówionym, a postać pisana jest wtórna. Jak podkreśla Janina Labocha, „prymarną formą istnienia tekstu gwarowego jest realizacja w subkodzie mówionym, a więc w postaci ulotnej, typowej dla wszystkich tekstów ustnych” (Labocha 2002: 47).

Baza materiałowa, na którą składają się ekscerpty z komentarzy zamieszczonych na forach internetowych, pochodzi z lat 2010–2022. Wykorzystane fora są zróżnicowane pod względem tematycznym. Znajdują się tu m.in. fora związane z różnymi blogami (prywatnymi i osób publicznych), z portalami informacyjnymi (ogólnopolskimi i lokalnymi), z internetowymi wydaniemiasopism, z portalami tematycznymi (sport, motoryzacja, komputery, moda, film itd.). W analizie uwzględniono ok. tysiąca komentarzy internetowych, w których wystąpiły elementy dialektalne.

Jedną z cech oralności – według W.J. Onga – jest **nagromadzenie zamiast analizy**. Manifestacją tego jest posługiwanie się formułami, odtworzonymi w całości określeniami, zwrotami, zdaniami podrzędnymi (Ong 2011: 78–79). Ludzie w kulturze oralnej – jak twierdzi amerykański badacz – „wołą nie żołnierza, lecz dzielnego żołnierza; nie księżniczkę, lecz piękną księżniczkę; nie dąb, lecz twardy dąb” (Ong 2011: 78). W dobie przedpiśmiennej miało to znaczenie mnemoniczne, ułatwiało zapamiętanie myśli, a potem powtórzenie jej w takiej samej formie. Powtarzanie rozbudowanych stałych połączeń wyrazowych znacznie rozwleka przekaz, co z punktu widzenia człowieka kultury piśmiennej jest obciążaniem tekstu. W.J. Ong podkreśla: „Wyrażenie oralne niesie zatem ładunek epitetów oraz inny bagaż formułowy, odrzucany przez wysoką piśmienność jako niepotrzebny i męcząco redundantny z uwagi na ciężar nagromadzeń” (Ong 2011: 78).

Na forach internetowych często obserwujemy posługiwanie się takim „bagażem formułowym”, zarówno na gruncie języka ogólnego, jak i wtedy, gdy używane są terytorialne odmiany polszczyzny. Na określenie zjawiska nagromadzenia, powtarzania formuł w tekście używany jest termin *formuliczność*. Owa formuliczność doskonale realizuje się m.in. w wykrzyknikach

gwarowych, choć – jak wskazuje Krystyna Wojtczuk – w tej grupie leksemów odzwierciedla się większość cech oralności (Wojtczuk 2009: 110). Badaczka stwierdza:

Wszystkie one [wykrzykniki – uzup. R.K.] są wybitnie nacechowane oralnością w sensie genetycznym i funkcjonalnym. Są związane z wieloma typami tekstów mówionych, a zwłaszcza spontanicznie mówionych, stanowią w nich element konstytucyjny, tekstotwórczy. Są w tych tekstach wykładnikami funkcji ekspresywnej, polegającej na ekspresji emocji, woli i intelektu (Wojtczuk 2009: 109).

Interiekcje gwarowej proveniencji są częstym środkiem wyrazu wykorzystywanym przez internautów. Liczną reprezentację mają zwłaszcza wyrażenia przyimkowe funkcjonujące jako wykrzykniki (np. *ło loboga*, *ło materdeja*, *do фикса pana*). Dla ilustracji zjawiska możemy podać, że wykrzyknik *ło loboga* ma około 470 poświadczeń w internecie (wariant *ło loboga* – 36 wyników, wariant *loloboga* – 434)³. Interiekcje gwarowe w porównaniu z wykrzyknikami występującymi w polszczyźnie ogólnej są silniej nacechowane ekspresywnością. Ich użycie wpływa na dynamikę dyskusji toczących się na forach internetowych. Repliki zawierające dialektalne interiekcje, nieraz z wyrazistymi gwarowymi cechami fonetycznymi (np. labializacja, mazurzenie, samogłoski pochylone)⁴, stanowią wyraźne nawiązanie do oralności, por. np.⁵:

Ło materdeja – nie mam żelazka i niczego nie prasuję, ale nawet gdybym miała, to skarpetek nie wyprasuję nawet za sporą gażę (gaci też nie – no way!) (<https://joemonster.org>).

ło loboga....raptem to 3 km pas przy granicy. pusty śmiech mnie ogarnia jak krokodylę lży wylewa publikator działający dla sprawy 2 wś a nie kwili nad reparacjami (<https://gospodarka.dziennik.pl>).

Ło jezusicku kochanienki, bydzie panie jeszcze jedna biedrunka, jak to wspaniale, bo wsyndzie panie tłok. Mom nadzieję ze probosc poświnci co by w sklypie wszystkie zdrowe były (<https://kuriergarwolinski.pl>).

o materdyjko boli jeszcze? chyba bym tą babkę tam skopała (wizaż.pl).

Do фикса pana!! Wyjdźcie z zachodnich radiowozów na piesze patrole, wyjdźcie do ludzi troche. Nie widzicie co sie dzieje w tym miescie?? (<https://iswinoujscie.pl>).

³ Dane z 8 sierpnia 2023 r., podane przez wyszukiwarkę Google.

⁴ Dialektyzmy fonetyczne spotykane w komentarzach internetowych szerzej omawiam w innym miejscu (Kucharzyk 2016: 16–20).

⁵ Ze względu na oszczędność miejsca, lokalizując cytaty, ograniczam się do podania adresu głównej witryny. Cytaty podane są zasadniczo z zachowaniem pisowni oryginalnej, usunięte zostały tylko nieliczne błędy literowe, które mogłyby wpłynąć na zrozumiałość cytatu. Omawiane dialektyzmy zostały wyróżnione kursywą dla łatwiejszego odnalezienia ich w tekście.

Wszyscy piszą że są tacy i owacy ale *do ciorta* ktoś na nich głosuje (<https://hi-in.facebook.com>).

Kruca zeks! Dajcie Kindze spokój pismaki jedne. Jak teraz będzie studiować? Na uniwersytet z ochroniarzami będzie musiała chodzić? To nie osoba publiczna (<http://abctygodnik.pl>).

Teraz walka ze zdjęciem tulejek z osi dźwigni bicia.. *kruca mać* – do rana mi zejdzie zsuwanie jej z tej oski.. Palców nie czuję od śrobokrętów i szczypiec (<https://zegarkiclub.pl>).

Przecięcie wstęgi całkowicie przypadkowo przed wyborami? *Ranyściewy*, zupełnie jak za Gierka (<https://www.oswiecimonline.pl>).

Formuliczność bardzo wyraźnie ujawnia się również w wypadku szeroko rozumianej frazeologii. Wojciech Chlebda (2020: 31) wysnuwa wniosek, że mechanizmy formuliczności zawsze kształtowały komunikację językową. Kojarzenie powtarzających się sensów ze stałymi, utrwalonymi kształtami językowymi o odpowiedniej strukturze (liczba składników, rytm, rymy itp.) ułatwiało zapamiętanie formuł, a następnie ich powtórzenie. Ta reprodukowalność umożliwiała przechowywanie wiedzy i zapewniała ciągłość kultury. Badacz podsumowuje: „Dzisiejsza frazeologia w jej najszerszym (frazematycznym) pojmowaniu jest świadectwem formulicznej organizacji całej przedpiśmiennej komunikacji ludzkiej” (Chlebda 2020: 31).

W komentarzach internetowych występują również frazemy gwarowe o różnej charakterystyce formalnej, np.:

Cały Pański wywód można podsumować tak: *srał, pierdział, gryzł wodę, miał w dupie przeszkodę* (<https://www.salon24.pl>).

dupa jasiu huzi bobo Dudi ja mieszkam w hiszp i nie znudzilo mi się wygrywanie BARCY vamos campeones BARCA !!!!!!!!! (<https://sport.interia.pl>).

Teraz chcecie kupić ? A gdzie byliście 10 lat temu ? *Teraz pocałujta w dupę wójta* (<https://korso.pl>).

widać skąd pochodzisz filozofie (skąd twój krewni), *biada jak się zrobi pon z dziada* (<https://gazetakrakowska.pl>).

oj ludzie *trzymajta mnie sto bo jeden to nie ma co!* dwie baby się pobily i sprawę załatwiły. dobre są. Pudzian szuka sparingowca i płaci w dularach (<http://www.ikamien.pl>).

jennnnnnnnnnnnnyyyyyyyyyyyyyyyyyyyyyy jaki tu *ruch;* *jak w rzymie..jeden śpi drugi drzymie* hihihih (<https://f.kafeteria.pl>).

– Róbcie tak dalej, a nikt Was od Pisu nie odróżni... te same metody...

– *Byle co zresz byle co godosz* jak to u nos godaja! (<https://www.krzysztofturzański.pl>).

– Szachtar nie pomógł, chelsea liga europy. szkoda

– „szkoda” to jest jak sie krowa do studni zesro! bo ani gówna, ani wody! (<https://www.meczyki.pl>).

Most i drogi powinny być najważniejsze, ale radni tego chyba nie rozumieją. Kasę należy inwestować a nie rozdawać. Most jest ważny i dla skansenu ale przede wszystkim dla mieszkańców. Z gadania tej rady most nie powstanie. *Bodej ta bodej* (<https://m.podhale24.pl>).

Czytam to forum moze dluzej od ciebie i paru chamow tu sie juz probowalo. Ale zaden nie pisal po slasku tak kompromitujac slazakow. Wiec moze lepiej sam sobie cicho posiedz. Jak yno *tyla wiys co zjys*, a moze ani tyła, to richtig siedz cicho! (<https://nto.pl>).

Internauci wykorzystują, posługując się określeniem W.J. Onga, „ukształtowane oralnie standardowe wypowiedzenia typu mnemonicznego” (Ong 2011: 74) w tym wypadku proveniencji dialektalnej, by odnieść się do opublikowanej informacji bądź wcześniejszego komentarza. Co ciekawe, posługują się nimi pomimo dość silnie działającej na forach internetowych tendencji do ekonomii języka. Skrótowość, dążność do syntezy to cechy piśmienności, oralność preferuje retoryczną obfitość. W użyciu rozbudowanych struktur odzwierciedla się więc specyfika języka mówionego. Użyte gwarowe frazy czy przysłowia często mają kształt zrytmizowanych wypowiedzeń, co ułatwia ich zapamiętanie, powtórzenie i jest jedną z przyczyn ich trwałości. Niestandardowy charakter, niekiedy postać foniczna z cechami gwarowymi, dosadność właściwa gwarom stanowią o atrakcyjności frazemów proveniencji dialektalnej. Dzięki nim komentarz jest wyrazisty i ma większą szansę na zauważenie.

Inną charakterystyczną cechą oralności pierwotnej jest **redundancja**, czyli występowanie elementów nadmiarowych w wypowiedzi. Wiąże się to w pewnej mierze z poprzednią właściwością kultury oralnej, czyli rozbudowanym, rozwlekłym formułowaniem wypowiedzi. W odniesieniu do języka pisanego elementy redundantne, a więc tautologie, pleonazmy, wszelkie powtórzenia treści są oceniane negatywnie, traktuje się je jako błędy stylistyczne lub kompozycyjne. Jednak redundancja, jak podkreśla W.J. Ong, jest w języku naturalna, a nawet pożądana (Ong 2011: 80). I w tym twierdzeniu amerykański naukowiec nie jest odosobniony. Badacze języka coraz częściej dostrzegają, że powtarzanie pewnych elementów treści ma istotne znaczenie w perspektywie skuteczności komunikacji. Pozwala na zrozumienie przekazu pomimo występowania rozmaitych szumów komunikacyjnych. Aleksander Wilkoń podkreśla:

Każda dłuższa wypowiedź wymaga pewnego nadmiaru elementów językowych, różnego rodzaju powtórzeń. Mowa spełnia się na sposób czasowy, jest ulotna, co sprzyja chaosowi i rozproszeniu informacji. [...] Redundancja stanowi w ogóle niezbędny warunek komunikatywności wypowiedzi monologowych (Wilkoń 2000: 43).

Nadmiarowość związana z użyciem dialektyzmów na forach internetowych przybiera różną postać. Może to być swoiste epatowanie jednostką gwarową,

wielokrotne jej powtarzanie, używanie pleonazmów z dialektalnymi komponentami czy też posługiwanie się różnymi leksemami zawierającymi ten sam rdzeń gwarowy. Por. np.:

Ten gruby *faflok* nazwany dziennikarzem to typowy karierowicz to co robi to kryminal ten *faflok* jak przypadkiem zjawia się pod pomnikiem ks. Jankowskiego o trzeciej rano i widzi dewastację pomnika i nie reaguje to zwykły śmieć a winne ks.trzeba udowodnić *fafloku* tak jak Stanisławowi Gawłowskiemu karierowiczu (<https://wiadomosci.dziennik.pl>).

to się nazywa *graślactwo* – <3 jesteś więc jak ja (i Aschaaa – przyznała się w ostatnim poście, że też jest ^^) *graślakiem!* *graślaki* są *graślate*, czyli wszystko im z rąk leci, ciągle się przewracają, przypalają się żelazkiem w czasie prasowania, jak jedzą to kruszą, jak gotują to wszystko rozsypują... a na pytania dlaczego tak się dzieje rozkładają bezradnie swoje łapeczki, zwijają usta w podkówkę i kręcą głową, bo nie wiedzą ;P witaj w klubie *graślaków!* (<http://impractical-diary.blogspot.com>).

Przytoczone fragmenty zawierają powtórzenia, które z punktu widzenia poprawności stylistycznej można by ocenić jako błędne. Repetycje leksykalne jednak składają się na określoną całość, mają znaczenie zarówno dla strony stylistycznej tekstu, jak i pragmatycznej. Trzykrotnie powtórzony gwarowy *faflok* ‘człowiek otyły’ dobitnie wyraża niechęć internauty do znanego dziennikarza, a pleonazm *gruby faflok* jeszcze ją intensyfikuje. Z kolei nagromadzenie wyrazów z jednej rodziny słowotwórczej, w tym trzykrotnie użyty ekspresywizm osobowy *graślak* ‘człowiek niezdarny, niezręczny’ nadaje tekstowi wydźwięk humorystyczny. Występujące powtórzenia służą różnym celom, ale przede wszystkim wzmacniają ekspresywność wypowiedzi (Kucharzyk 2020: 61–63).

Nierzadko gwarowe ekspresywizmy pojawiają się jako wyrazy bliskoznaczne dublujące wyraz z odmiany standardowej, np.:

Niesiołowski (z PO) ma wyższe wykształcenie a zachowuje się niekiedy jakby miał niepełne podstawowe !!!! *Darciuch* i krzykacz – bo myśli że tym wszystkich wystraszy!!!! (<http://forum.nowiny24.pl>).

Czarnecki, widziałes kiedys darmozjada, lenia i *nierobisia?* NIE? To kuknij sobie w lustro. Na pewno zobaczysz (<https://wiadomosci.dziennik.pl>).

Krzykacz i *darciuch* to wyrazy bliskoznaczne, podobnie *leń* i *nierobiś*, ale różni je pochodzenie. Tego typu repetycje są charakterystyczne dla spontanicznego mówienia, pozbawionego refleksji i namysłu – zjawisk właściwych tworzeniu tekstów pisanych. W tym wypadku chodzi jednak z dużym prawdopodobieństwem o ekspresję. Artur Rejter twierdzi:

Użycie wyrazów o podobnym znaczeniu lub podobnej funkcji tworzy kontekst o charakterze pewnej redundancji, redundancji wszak pozornej, ponieważ konstytuującej istotną – ekspresywną – funkcję komunikatu. Synonimia jest tu bowiem środkiem

wzmocnienia, zaakcentowania wymiaru ekspresywnego leksemów składających się na pary bliskoznaczników. Cechy charakteryzowanych osób – przez podwójne określenie ich i tym samym stworzenie wrażenia nadmiaru – zostają mocniej uwypuklone (Rejter 2006: 82–83).

Internauci posługują się także powtórzeniami typu *sietniok to sietniok*, w których ten sam dialektyzm wchodzi w konstrukcję składniową o wyrażeniu ekspresywnym wydzźwięku (Kucharzyk 2020: 61–63). Takie quasi-tautologie to w zasadzie zjawisko systemowe w wielu językach, ale – jak się wydaje – charakterystyczne właśnie dla odmiany mówionej, choć oczywiście występują także egzemplifikacje w tekstach pisanych. Internauci w swoich wypowiedziach wykorzystują ten typ repetycji, co również przychodzi na myśl wypowiedzi typu oralnego, np.:

A ja już nie chce tego słuchać, zbiera mi się na wymioty. Niech sobie oni wszyscy inni będą, bo oni są, ale po jaką cholere ja mam być tym terroryzowana. *Sietniok, to sietniok*, pedał to pedał (<http://forum.gazeta.pl>).

Ano jeśli miał tysiące kochanek to luj, a *luj to luj*, czyli bydle do uboju rytualnego – pod topor pierw sprzęt potem leb (<https://www.filmweb.pl>).

ale głupi ślimok, tyle jest dziewczek co czekają i chcą i proszą się za 20 zł, by się ob,,,ł, aż by zdychoł, a teraz trzeba bólic i ile wstydu kłopotu *ślimok to ślimok* (<https://echodnia.eu>).

Dziada to dziada. Dupsko. nawet będzie grzał za państwowe „piniondze” Narka, dobrej nocki:) (<https://etransport.pl>).

Trzeba podkreślić, że repetycje uwypuklają określony wyraz, a powtarzanie jednostki o obcej, nieoczywistej postaci spoza polszczyzny ogólnej jeszcze bardziej przyciąga uwagę odbiorcy, odsyłając przy tym do terytorialnych odmian polszczyzny, które w większości funkcjonują jako mówione.

Kolejną właściwością kultur oralnych i kultur obciążonych pozostałościami oralnymi – jak pisze W.J. Ong – jest silne **nacechowanie agonistyczne**, związane z rywalizowaniem, walką. Można je obserwować zarówno na poziomie werbalnym, jak i behawioralnym. Na płaszczyźnie werbalnej są to rozmaite metody walki słownej, a mianowicie przechwałki, docinki, przewiska, złorzeczenia (Ong 2011: 85–88). Mariusz Rutkowski podkreśla:

Działania takie miały w pierwotnym kontekście społecznym realną moc dominowania nad rywalem, jego poniżania czy ostatecznie – pokonania. Są one praktykowane, oczywiście w innym wymiarze i za pomocą innych środków, także w realiach współczesnego dyskursu publicznego (Rutkowski 2017: 154).

Wprawdzie W.J. Ong (2011: 207) uważa, że „media elektroniczne źle znoszą pokaz otwartego antagonizmu”, ale fora internetowe są tego zaprzeczeniem. Walka na płaszczyźnie werbalnej jest cechą typową dla komunikacji

w tej przestrzeni internetu, co odzwierciedla angielskie określenie *flame wars* (*flame* ‘płomień’, *war* ‘wojna’), od którego pochodzi nazwa *flaming*, określająca kłótnię internetową o wyjątkowym stopniu napastliwości, odbiegającym od poziomu zwykłej polemiki⁶ (Naruszewicz-Duchlińska 2015: 15). Dyskusje na forach internetowych często mają postać właśnie wojny na obelgi. W funkcji wyrazów obelżywych bywają używane gwarowe ekspresywizmy osobowe⁷, por. np.:

~mikołaj: cholerne nieroby, gornik, hutnik, kobieta w markecie stojąca na nogach czy przy kasie bez chwili przerwy, nawet ludzie w biurach na obsłudze ludzi zapieprzający i użerający się z chamskimi klientami wiecej robia i ciężej pracują niż te cholery gaduły, gardła ich bola nie od gadania w szkole ale od plotkowania i pytłowania ozorem [...]

~omlet: Nauczyciel to gnida pasożytnicza narodu polskiego

~pirania: wiadomym jest, że pedagogikę kończą najgłębsze głowy ze średnią z matury 2,0... I jeszcze im wciąż mało

~pedagog: [...] Ciesze się że biora się za nauczycieli, gonic nierobów

~popi: Racja, sami powinniście swoje *najduchy* uczyć w domu. Widać już to bezstresowe wychowanie, gnoje rozpasane do bólu. W dzisiejszych czasach żeby z takimi *osrałkami* użerać się to trzeba świętego. Wam głupie głowy jak zwykle nic nie pasuje. Tumany do kwadratu nie potrafiący sklecić poprawne wypowiedzi

~Ojciec: Ty popi pewnie jesteś jeden z tych wybitnych uczonych nauczycieli... Przypominam, że te *najduchy*, jak to poprawnie pedagogicznie się o nich raczyłeś/łaś wypowiedzieć dają ci chleb i przypominam, że są w dużej mierze kształtowane przez takie popierd... tumany jak ty, a to procentuje... Więc użeraj się skoro tak ich wychowujesz...

~popi: Ojciec, nie jestem nauczycielem tylko obserwatorem. Nie kicaj bo ci ucho naderwe, na pewno sam lepiej wychowasz swoje beztalencie (<http://stalowemiasto.pl>).

Użycie dialektyzmu to niejednokrotnie prowokacja, mająca na celu zainicjowanie sporu lub eskalację już trwającego konfliktu. Komentarze zawierające wyzwiska, obraźliwe ekspresywizmy osobowe przeważnie prowokują do odpowiedzi, w rezultacie dyskusja zaczyna się zaogniać. Działają tu takie same mechanizmy jak w kłótniach „na żywo” w typie kontaktu *face to face*. Alina Naruszewicz-Duchlińska (2015: 12–13) podkreśla, że „hejter nie skupia się na wyrafinowanej erystycznie interakcji z antagonistą, koncentruje się na ataku. Może być prymitywny, byle był skuteczny”. Każde wyzwisko wyzwała negatywną reakcję, ale gwarowe odsyłają dodatkowo do określonego kontekstu socjolingwistycznego, negatywnie postrzeganego,

⁶ Określenie *flame wars* pochodzi od samych internautów, ale posługują się nim także badacze komunikacji internetowej (Więckiewicz 2013: 82).

⁷ O wyrażaniu agresji z wykorzystaniem dialektyzmów piszę szerzej w innym miejscu (Kucharzyk 2021). Zagadnienie obecności gwarowych ekspresywizmów osobowych w polszczyźnie potocznej, także tej obecnej na forach internetowych, poruszałam także w innym artykule (Kucharzyk 2014).

ponieważ wiąże się z mało prestiżową – lub nawet zupełnie pozbawioną prestiżu – wiejskością. Gwarowy obraźliwy ekspresywizm może być skierowany do jakiejkolwiek osoby, w zależności od tego, jak rozwija się dyskusja na forum. Wydaje się jednak, że najczęstsze są dwie sytuacje, w których internauta sięga po gwarowy ekspresywizm. Po pierwsze, robi to, by negatywnie ocenić bohatera komentowanego tekstu, po drugie – by obrazić innych uczestników dyskusji internetowej, np.:

Boże jak ja patrze na tą zielinską i słyszę słowo gwiazda to mi sie niedobrze robi, to jest jakaś ulizana *cielisia* ze wsi, ani figóry, ani wysławiania sie poprawnego nie nauczyła (<https://pomponik.pl>).

orzesz ty, ty wsiowy *mądryjole!* żeż jest to kolku partykuła wzmacniająca i napisałem dobrze, nieuku, zanim pukniesz w klawiaturę, najpierw puknij się w łeb (<https://www.stalowka.net>).

Komentarze internautów – jak wspomniano – jako gatunek mają wiele cech oralnego typu wypowiedzi, a występujące w nich dialektyzmy jeszcze tę oralność wzmacniają, por. np.:

Olus, pijaku, *łapciuchu*, łajzo bezwstydna, cwaniaku tyle razy wstydzilem się z twoje choroby filipińskie, że lepiej dla Narodu będzie gdy zamilknieš i zejdziesz wreszcie na ziemię. Nikt poważny nie traktuje cię dziś poważnie i nie słucha twojej fantazji politycznej. Won (<https://tvn24.pl>).

zwykły policjant za narazanie zycia grosze zarabia a te opasy, łajzy, *lizilapy* gotowe na kazde pstryknięcie polityków goowo no spod siebie wyjesc gola po kilkanascie tyś. mc. Oby zyli krótko (<https://gratka.pl>).

Ekspresywizmy osobowe nie są jedyną kategorią leksemów gwarowych wykorzystywanych w dyskusjach internetowych, choć o przykłady z tej grupy jest najłatwiej. Także inne kategorie leksyki gwarowej stanowią tworzywo wypowiedzi internautów. Dobrym przykładem są gwarowe przymiotniki, które w warstwie semantycznej niosą negatywną charakterystykę desygnatu, równocześnie uwydatniając oralność komunikatu, por. np.:

te pelętające się pod nogami *graczate* kurwadziady co je zwiecie dzieciątkami to tylko w dupe kopnąć by sobie ryja obilo o beton, mamuśkę co robi z takim aferę za stołem to tylko za uszy wydrzec i zawstydzic przy ludziach (<https://f.kafeteria.pl>).

Wiejska patologia.. Powinno się wieszac wsiunów z sinymi mordami i krótkimi *kracatymi* nogami. Z tłumu bym was wyciągnął i poznał że wsioki bo nie da się was pomylić z nikim innym. Krowy doić sznury wiejskie !! (<https://gazetaolsztynska.pl>).

Weźcie, proszę nie wrzucajcie już tej *raciatej* świni bo mi się ciśnienie podnosi (<https://www.facebook.com>).

Gwara – podkreśla Stanisław Gajda – „to najstarszy i najbardziej naturalny język. Pozwoliła ujęzykować najbliższe otoczenie jej nosicieli, komuni-

kować się im, a także realizować międzypokoleniowy przekaz tradycji oraz uformować i zachować świadomość etniczną” (Gajda 2015: 80). Gwara – jako znaczący element kultury oralnej – odciska też piętno na piśmienności. Elementy gwarowych systemów przechowywane w pamięci użytkowników języka mogą w dowolnym momencie stać się tworzywem językowym. Dzieje się to z użyciem świadomości językowej lub bez niej. Jak napisał W.J. Ong: „Oralne myśli i wyrażenia formułowe zapadają głęboko w świadomość i nieświadomość, dlatego nie znikają w momencie, gdy ktoś przyzwyczajony do nich chwyta za pióro” (Ong 2011: 61). Nie dziwi zatem, że komentarze internetowe tworzone spontanicznie przez uczestników dyskusji na forach internetowych wykazują wiele cech komunikacji typu oralnego. Do tych właściwości należy m.in. wykorzystywanie gwarowych wykrzykników czy frazemów, w czym manifestuje się przywiązanie do utartych połączeń wyrazowych zakorzenionych w świadomości, realizuje się tu formuliczność. Dialektyzmy leksykalne są komponentami wypowiedzi redundantnych, też charakterystycznych dla wypowiedzi typu oralnego. Bardzo widoczny jest udział dialektyzmów, zwłaszcza gwarowych ekspresywizmów osobowych, jako eksponentów agonistycznego nastawienia. Użycie elementów dialektalnych wzmacnia ekspresywność, emocjonalność, podkreśla zaangażowanie, osadza w konkretnym kontekście, co również stanowi wyraźne nawiązanie do kultury oralnej.

Połączenie w komentarzach internetowych dominującej piśmienności z pewnymi rysami pierwotnej oralności daje nową jakość, niemieszczącą się w dotychczasowych dychotomicznych podziałach. Swoje miejsce w tych swojego rodzaju hybrydowych komunikatach mają dialektyzmy, które jednoznacznie odsyłają do subkodu mówionego.

Literatura

- Akram S. (2017): *Wyznaczniki gatunkowe komentarza internetowego*. „Studia Filologiczne Uniwersytetu im. Jana Kochanowskiego” 30, s. 7–36.
- Chlebda W. (2020): *Reprodukowalność, reprodukcja, reprodukt*. [W:] *Frazeologia a reprodukowalność w teorii i praktyce komunikacyjnej. Problemy – metody analizy – opis*. Red. W. Chlebda, J. Tarsa. Białystok, s. 27–51.
- Czapliński P. (b.d.): *Oralność*. Centrum Badań Historycznych Polskiej Akademii Nauk w Berlinie, <<https://cbh.pan.pl/pl/oralno%C5%9B%C4%87>>, dostęp: 10.08 2023.
- Data K. (2015): *Oralność tekstów Jana Kochanowskiego*. „Quaestiones Oralitatis” I/2, s. 85–99.
- Deskur A. (2021): *Oralność czy mówioność? O śladach mowy w tekstach staropolskich*. „LingVaria” 31, s. 73–83.
- Farrell T.J. (1991): *Secondary Orality and Consciousness*. [W:] *Media, Consciousness and Culture. Explorations of Walter Ong's Thought*. Red. B. Gronbeck, T.J. Farrell, P.A. Soukup. Newbury Park, s. 194–209.

- Gajda S. (2015): *Gwara a język literacki*. [W:] *Amor verborum nos unit. Studia poświęcone pamięci Profesora Sławomira Gali*. Red. P. Stalmaszczyk, I. Jaros. Łódź, s. 79–88.
- Holly W. (1995): *Secondary Orality in the Electronic Media*. [W:] *Aspects of Oral Communication*. Red. U.M. Quasthoff. Berlin, s. 340–363.
- Karwatowska M., Jarosz B. (2013): *Forum internetowe, czyli (cyber)komunikacja o ograniczonym zasięgu społecznym*. „Polonica” 33, s. 109–121.
- Kita M. (2001): *Koncepcja oralności W.J. Ong’a a poglądy polskich badaczy języka mówionego*. [W:] *W kręgu języka polskiego. Śląsko-poznańskie kolokwia lingwistyczne*. Red. E. Jędrzejko. Katowice, s. 116–130.
- Kucharzyk R. (2014): *Gwarowe ekspresywizmy osobowe w polszczyźnie potocznej*. [W:] *Bogactwo współczesnej polszczyzny*. Red. P. Żmigrodzki, S. Przęczek-Kisielak. Kraków, s. 407–417.
- Kucharzyk R. (2016): *Miejsce dialektizmów w języku potocznym (na przykładzie forów internetowych)*. „Język Polski” 96, s. 15–26.
- Kucharzyk R. (2020): *Gwarowe ekspresywizmy osobowe w wypowiedziach internautów. Kontekstowe uwarunkowania ekspresywności*. [W:] *Język zwierciadłem kultury*. Red. E. Wierzbicka-Piotrowska. Warszawa, s. 59–72.
- Kucharzyk R. (2021): *Wykorzystanie gwary w agresji werbalnej na forach internetowych*. [W:] *Dialog z Tradycją*. T. 9: *Językowe świadectwo przemian społecznych i kulturowych*. Red. E. Horyń, E. Młynarczyk. Kraków, s. 229–241.
- Labocha J. (2002): *Tekst gwarowy jako dyskurs*. „Studia Dialektologiczne” II, s. 47–52.
- Mizrach S. (b.d.): *From Orality to Teleliteracy*, <<http://www2.fiu.edu/~mizrachs/orality.htm>>, dostęp: 20.09.2021.
- Naruszewicz-Duchlińska A. (2015): *Nienawiść w czasach internetu*. Gdynia.
- Ong W.J. (2011): *Oralność i piśmienność. Słowo poddane technologii*. Przekład J. Japola. Warszawa.
- Rejter A. (2006): *Leksyka ekspresywna w historii języka polskiego. Kulturowo-komunikacyjne konteksty potoczności*. Katowice.
- Rutkowski M. (2017): *Nazwy w dyskursie – w kontekście koncepcji wtórnej oralności*. „Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Językoznawcza” 24(1), s. 145–158.
- Sierociuk J. (2017): *Językowo-kulturowa wspólnota wsi słowiańskiej – założenia projektu badawczego*. „Gwary Dziś” 9, s. 71–83.
- Warchala J. (2020): *Piśmienność i oralność, czyli język w czasach cyfryzacji*. [W:] *Polszczyzna w dobie cyfryzacji*. Red. A. Hącia, K. Kłosińska, P. Zbróg. Warszawa, s. 277–288.
- Więckiewicz M. (2013): *Spory internetowe „flame wars” – uwarunkowania i cechy*. „Forum Artis Rhetoricae” 32, s. 80–96.
- Wilk E. (2000): *Nawigacje słowa. Strategie werbalne w przekazach audiowizualnych*. Kraków.
- Wilkoń A. (2000): *Typologia odmian językowych współczesnej polszczyzny*. Katowice.
- Wojteczuk K. (2009): *Wykrzykniki jako symptomy oralności w języku internautów polskich*. „Conversatoria Linguistica” III, s. 107–115.

